

Edward Abramowski i anarchizm

Wybrane problemy z myśli społeczno-politycznej filozofa

Jolanta Świążkowska

2015

Streszczenie: Tematem artykułu są wybrane problemy zaczerpnięte z filozofii społeczno-politycznej Edwarda Abramowskiego, które można skonfrontować z tezami reprezentowanymi przez poszczególnych myślicieli anarchistycznych. Choć autor *Zagadnień socjalizmu* uznawany jest powszechnie za piewę polskiego anarchizmu, to wyrażał on także poglądy, które oscylują wokół wątków zupełnie sprzecznych z anarchizmem. Celem artykułu jest nie tyle ostateczne rozstrzygnięcie, czy Abramowski był anarchistą, ile raczej ukazanie bogactwa i złożoności jego filozofii oraz zaakcentowanie roli komentatorów, którzy spuściznę po Abramowskim traktowali niejednokrotnie instrumentalnie, chcąc za jej pomocą wykreować mit o polskim „burzycielu”. W pracy uwzględniony został m.in. problem ideowej spójności filozofii Abramowskiego poprzez wyróżnienie socjologicznego, etycznego, agitacyjnego kontekstu jego twórczości.

Edward Abramowski urodził się 17 sierpnia 1868 r. Według Wojciecha Giełżyńskiego o „trzy dekady za wcześnie”¹. Przekonanie o funkcjonowaniu myśli Abramowskiego w kontekście „pozachronologicznym” było wielokrotnie powodem do instrumentalnego traktowania jego spuścizny intelektualnej, którą ujmowano często w kategoriach przydatności i możliwości dostosowania do współczesnego kontekstu. Dodatkowym problemem była i jest wewnętrzna zwartość ideowa samej „abramowszczyzny”. Spójność tę możemy wyznaczyć w dwóch obszarach. Z jednej strony chronologicznie, wyróżniając odmienne okresy w twórczości Abramowskiego. Z drugiej strony, analizując zagadnienie przejrzystości jego myśli społeczno-politycznej w perspektywie pojawiających się w jej obrębie odniesień epistemologiczno-metafizycznych. Według Damiana Kalbarczyka, Abramowski przyjmuje raz kategorie socjologiczne, innym razem moralne lub metafizyczne². Jeszcze innym problemem wydaje się fakt, że dla Abramowskiego podstawową domeną filozofii społecznej nie była ani polityka, ani nauka, lecz etyka. Problem interpretacyjny tej natury zauważa chociażby Andrzej Walicki oraz inni komentatorzy³.

Przytoczone kwestie mogą świadczyć o wewnętrznej niespójności myśli Abramowskiego, co jednak może być spowodowane nie tyle intelektualną niekonsekwencją autora, ile wynikać z „propagandowo-agitacyjnego” wymiaru poszczególnych dzieł i koncepcji. Nawet jeśli pojawiają się wątki, które możemy nazwać filozofią społeczną i polityczną, to nie są one z pewnością pisane „za biurka”, wyłącznie na płaszczyźnie teoretycznej, a o ich wewnętrznej dynamice decyduje nawarstwiający się kontekst historyczny, społeczny, a nawet osobisty. Przy czym chodzi tu zarówno o samego autora, jak i o jego biografów oraz komentatorów. Warto zaznaczyć, że osoby głoszące apoteozę myśli Abramowskiego wywodziły się przeważnie z grona jego współpracowników lub osób o podobnym światopoglądzie. Widać to np. w komentarzach Konstantego Krzeczковского, Stanisława Wojciechowskiego czy Marii Dąbrowskiej. Spróbujmy w zarysie wejrzeć w ten dyskusyjny kontekst „abramowszczyzny”. Zdaniem Bohdana Cywińskiego, Abramowski przyciąga ludzi o wyraźnie zarysowanym temperamencie. Dlatego w opiniach niejednokrotnie przeważa

¹ W. Giełżyński, Edward Abramowski zwiastun „Solidarności”, Londyn 1986, s. 5.

² D. Kalbarczyk, Wstęp, (w:) Edward Abramowski. Rzeczpospolita Przyjaciół. Wybór pism społecznych i politycznych, Warszawa 1986, s. 5.

³ Ibidem.

emocjonalny, a nawet doktrynerski ton⁴. Z podobnych powodów również współcześnie myślą Abramowskiego mogą być zainteresowane rozmaite środowiska poszukujące „tradycji intelektualnych”.

Jeszcze innym problemem związanym z recepcją tej filozofii jest dylemat, czy Abramowskiego można uznać za myśliciela politycznego? Poza początkową fazą twórczości oraz okresem schyłkowym w zasadzie stronił on od polityki, uznając porządek prawno-polityczny za niewystarczający do dokonania zmiany społecznej. Jeżeli przyjmiemy Weberowską definicję polityki, to jesteśmy zobligowani uznać, że w jej skład wchodzi m.in. dążenie do posiadania władzy, wpływ na kształtowanie porządku prawnego, podział władzy⁵. W początkowych latach Abramowski realizował ten definicyjny warunek. Możemy uznać za Małgorzatą Augustyniak, że w latach 1883-1893 przemawiał przeważnie z pozycji ideologa, co wiązało się w sposób bezpośredni z jego zaangażowaniem w działania podejmowane przez polski ruch socjalistyczny⁶. Dopiero w okresie 1893-1900 stopniowo wypracował elementarne założenia własnej filozofii, zaś lata 1900-1915 zdominowały idee związane z bojkotem państwa oraz kooperatywnością. Schyłkowy okres życia (1915-1918) to koncentracja na badaniach z zakresu psychologii, chociaż początki zainteresowań tą dziedziną sięgają lat wcześniejszych⁷. W końcowym okresie twórczości następuje także odwrót od idei, które dość często w recepcji „abramowszczyzny” uznawane są za anarchizujące. W roku 1914 ukazuje się tekst *Pomniejszyciele ojczyzny*, który stanowi daleko posuniętą aprobatę względem treści narodowych, mianowicie przynależności do wspólnoty oraz patriotyzmu⁸. Widząc możliwość odrodzenia państwowości polskiej, Abramowski zaprzęgał gorąco wskrzeszenia Polski w granicach przedrozbiorowych.

Nieco odmiennie od Małgorzaty Augustyniak poszczególne cezury w twórczości Abramowskiego wyznacza Bogdan Cywiński. Jego zdaniem, pierwszy okres obejmuje lata młodości i aktywność w ruchu socjalistycznym, kończy go rok 1896. Drugi jest etapem tworzenia socjalizmu bezpaństwowego i zamyka się w latach 1896-1904. Trzeci jest spowodowany doświadczeniami związanymi z rewolucją (dotyczy lat 1905-1907) i odnosi się do kwestii związanych z programem *Zmowy powstaniej przeciw rządowi* oraz idei kooperatywności. Czwarty, ostatni, charakteryzuje odejście od spraw społecznych czy ideologicznych i poświęcenie się badaniom psychologicznym⁹. Bogdan Cywiński zauważa, że w ostatnim okresie występuje także myśl o temperamencie polityczno-społecznym, ale uznaje ją za fragmentaryczną, niegodną uwagi.

Z kolei Damian Kalbarczyk sugeruje, że myśl Abramowskiego warto traktować jako efekt „jednolitego stylu myślenia”¹⁰ i stawia następujące pytania: czy możemy uznać Abramow-

⁴ Ibidem.

⁵ A. Sylwestrzak, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1999, s. 395.

⁶ M. Augustyniak, *Myśl społeczno-filozoficzna Edwarda Abramowskiego*, Olsztyn 2006,

⁷ Ibidem, s. 20.

⁸ E. Abramowski, *Pomniejszyciele ojczyzny*, [online] <<http://lewicowo.pl/pomniejszyciele-ojczyzny>> (dostęp: 16.05.2015).

⁹ B. Cywiński, *Myśl polityczna Edwarda Abramowskiego*, Wrocław 1978, s. 57.

¹⁰ D. Kalbarczyk, *Wstęp*, (w:) Edward Abramowski..., s. 11.

skiego za socjalistę, czy był on myślicielem politycznym i wreszcie, czy był on - choć może to brzmieć paradoksalnie - chrześcijaninem¹¹. Postaram się prześledzić ten tok rozumowania, ponieważ przybliży on nas do tego, jak się rysuje filozofia Edwarda Abramowskiego na tle poszczególnych tez anarchizmu, które możemy rozpatrywać w kategoriach: stosunku do państwa oraz patriotyzmu, kwestii narodowej, socjalizmu państwowego, religii, parlamentaryzmu oraz ustroju demokratycznego, pojęcia wolności i koncepcji ładu społecznego, a wreszcie drogi wiodącej do realizacji anarchistycznego ideału.

Zdaniem Kalbarczyka i Cywińskiego, na tle własnej epoki Abramowski był socjalistą, aczkolwiek reprezentował „polski typ świadomości socjalistycznej”¹². Z socjalistyczną myślą łączyło go przekonanie o pozytywnej naturze ludzkiej, różniło (ale nie dystansowało) przeświadczenie, że istotą zmiany jest rewolucja etyczna oraz - powtarzając za Andrzejem Walickim - „fenomenalistyczna interpretacja materializmu historycznego”¹³.

Według autora Zagadnień socjalizmu, wszystko, co zaistnieje w obszarze bytu społecznego, musi się najpierw pojawić w obrębie indywidualnej świadomości. Za zło w świecie odpowiada jednak nie natura ludzka, która jest naznaczona dobrem, ale fikcje, złudzenia świadomości, wokół których człowiek dookreśla własne życie oraz funkcjonowanie społeczne. Abramowski nawiązywał tu do filozofii Bergsona: pojęcia tworzą „jaskinię”, która nie jest w stanie pomieścić dynamicznej rzeczywistości. Innymi słowy, pojęcia uznawał za kłopotliwe i wadliwe „tłumaczenia”, które wypaczają jakość „oryginału”. Z tego też powodu sam unikał klasyfikowania własnej myśli, a jego twórczość jest obciążona metaforycznym, narzucającym intuicyjny odbiór charakterem.

Oczywiście Abramowski nie odrzucał metod racjonalnych na rzecz intuicyjnych, jego technika polegała raczej na zestawianiu sprzecznych opinii, sądów i poszukiwaniu koncyliacyjnego stanowiska. Z tego powodu, pomimo momentami nowatorskich poglądów, był w stanie unikać radykalizmu typowego dla środowisk społecznie zaangażowanych¹⁴. W przypadku autora Etyki i rewolucji mówić należy wyłącznie o radykalizmie etycznym czy też kulturowym (w takim znaczeniu można też postrzegać ideał braterstwa). Uważał, iż porządek prawno-polityczny, radykalizm społeczny i ekonomiczny (typowy np. dla anarchistów) nie budują dostatecznej panoramy zmian. W Ideach społecznych kooperatywności pisał: „Instytucje zwalczone politycznie tylko mogą odżyć i zapanować na nowo, lecz instytucje zwalczone moralnie, których źródła potrzeb i uczuć wyschły, są umarłe naprawdę. Dlatego powinniście stworzyć nowego człowieka”¹⁵. Nie znajdziemy u Abramowskiego wezwań do gwałtownego wyrugowania obowiązujących systemów indywidualnej i zbiorowej lojalności, a raczej wizję nowego typu psychologicznego, który pojawi się w wyniku długotrwałej, spontanicznej i zdemokratyzowanej praktyki osób budujących oddolne instytucje. Według A. Walickiego, „Koncepcja rewolucji moralnej jest najsłabszym, a jednocześnie naj-

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem, s. 12.

¹³ Ibidem, s. 15.

¹⁴ M. Augustyniak, op. cit., s. 56-57.

¹⁵ E. Abramowski, Idee społeczne kooperatywności, [online] <www.ibw.rdl.pl/?q=node/13> (dostęp: 18.05.2015).

mocniejszym punktem teorii Abramowskiego. Najslabszym, ponieważ uznanie rewolucji moralnej za wystarczający warunek przemiany społecznej jest oczywistym idealizmem i utopizmem. Najsilniejszym, ponieważ w interpretacji bardziej ostrożnej - uznając rewolucję m oralną za jeden z koniecznych (aczkolwiek nie wystarczających) warunków tej przemiany - jest to koncepcja warta głębszego przemyślenia, i to właśnie jako ostrzeżenie przed utopijnością”¹⁶.

Konsekwencją podejścia etycznego była wyrażona najpełniej w pracy Socjalizm a państwo (ale artykułowana już wcześniej) idea tzw. socjalizmu bezpieczeństwa, zgodnie z którą struktury polityczne nacechowane przemocą i wyalienowaniem mają zostać zastąpione przez tworzone spontanicznie i wyrażające ludzkie potrzeby instytucje społeczne bądź ekonomiczno-społeczne (czyli spółdzielnie, kooperatywy, związki etyków, kasy samopomocy, związki przyjaźni, związki zawodowe)¹⁷. We wspomnianej publikacji powraca także w wersji minimalnej wątek narodowy i niepodległościowy¹⁸.

Należy jednocześnie zaznaczyć, że Abramowski wywierał olbrzymi wpływ na kształtowanie się postaw inteligencji, robotników i włościan. Organizował komuny głoszące postulaty życia społecznego, patronował Kołom Oświaty Ludowej, współtworzył Koła Etyków zrzeszające inteligencję, pisał artykuły dla Polskiego Związku Ludowego (Projekt Programu Polskiego Związku Ludowego, Nasza Polityka, Zmowa powszechna przeciw rządowi). Po upadku rewolucji z 1905 r. zaczął angażować się w idee związane z kooperacją (Zasada republiki kooperatywnej, Znaczenie spółdzielczości dla demokracji, Idee społeczne kooperatywności, Kooperatywa ja ko sprawa wyzwolenia ludu pracującego). Wtedy też współorganizował m.in. Związek Towarzystw Pomocy Społecznej i Towarzystwo Kooperatystów¹⁹.

Zdaniem B. Cywińskiego, Abramowski był myślicielem politycznym w wąskim znaczeniu, to znaczy uzależniał wartość celów politycznych od ich „humanistycznego sensu”. Damian Kalbarczyk słusznie zastrzega, że tej refleksji brakuje ostrości pojęć, miesza się porządek polityczny, kulturowy, ekonomiczny, etyczny etc.²⁰ O ile we wczesnym okresie twórczości Abramowski mógł uchodzić za myśliciela politycznego, o tyle w latach 1892-1904 stał się wręcz apolityczny. W ówczas bowiem pojawiły się w jego publicystyce wątki związane z „religią braterstwa”, a polityczny styl myślenia zaczął uznawać za element alienacji człowieka²¹. Kolejna zmiana nastawienia przypada na rok 1905, kiedy pod wpływem wydarzeń związanych z rewolucją opublikował broszury Zmowa po wszechna przeciw rządowi i Nasza polityka. Jak twierdzi Kalbarczyk: „jego nowa koncepcja polityczna polega na wykorzystaniu do walki z państwem zaborczym o niepodległość Polski wcześniejszych pomysłów eliminowania struktur państwowych przez stowarzyszeniowe struktury społeczne, dzięki czemu istnieje możliwość zrealizowania trzech zasadniczych celów politycznych: niepodległości, sprawiedliwego ustroju społecznego i wolności jednostki w

¹⁶ D. Kalbarczyk, Wstęp, (w:) Edward Abramowski..., s. 15.

¹⁷ Ibidem, s. 5-23.

¹⁸ W. Giełżyński, op. cit., s. 120.

¹⁹ J. Kulas, Wstęp, (w:) Pismo a popularnonaukowe i propagandowe 1890-1895, Warszawa 1979, s. 34.

²⁰ D. Kalbarczyk, Wstęp, (w:) Edward Abramowski..., s. 20-21.

²¹ Ibidem, s. 23.

społeczeństwie”²². Kalbarczyk, podobnie jak Cywiński, zauważa jednocześnie, że ta polityczna koncepcja może mieć wspólne cechy z programem Ligi Polskiej, której przedstawiciele nawoływali do działań negujących struktury państwowe okupanta. Miało to jednak wyłącznie charakter polityczny i pragmatyczny²³. Przyjęcie takiej optyki interpretacyjnej stwarza oczywiście możliwość trwałego wykluczenia Abramowskiego z grona myślicieli anarchistycznych, co zapewne w wielu środowiskach lewicowych posługujących się bon motami z „abramowszczyzny” przyjęte zostałyby z dużą dezaprobatą.

Zanim przejdziemy do skonfrontowania poglądów Abramowskiego z poszczególnymi tezami anarchizmu, skoncentrujemy się na jego stosunku do religii. Na zjeździe socjalistów w Paryżu w roku 1892 Abramowski postulował, by wykorzystywać religię w celach propagandowych, gdyż właśnie język ewangelii jest najbardziej zrozumiały dla warstw najniższych, których świadomość społeczną należy dopiero pobudzić. W podobnym kontekście napisana została zresztą na zamówienie Józefa Piłsudskiego broszura Czego chcą socjaliści, w której odnajdujemy pozytywnie ujęte ewangeliczne cytaty²⁴. Wątki związane z religią najszerszej rozwijał Abramowski w swoich późniejszych pracach, w np. Metafizyce doświadczalnej akcentował m.in. fakt, że monoteistyczne religie przybierają kształt struktur państwowych i dlatego odtwarzają takie negatywne zjawiska, jak przymus i władza²⁵.

Zdaniem K. Krzeczковского, „socjalizm bezpaństwowy” Abramowskiego wiedzie do realizacji tych samych celów co anarchizm, a więc zgodnie z intencjami takich myślicieli jak chociażby Bakunin, Kropotkin, Tołstoj czy Proudhon²⁶. Światopogląd Abramowskiego można w miarę spójnie uzgodnić z pokojowym nastawieniem Kropotkina, głoszącego tolerancję, sprawiedliwość i równość²⁷. Nie popierał jednakże batalii Kropotkina przeciw religii i prawu, a wręcz przeciwnie - często podpierał się (możliwe, że wyłącznie instrumentalnie) autorytetem religii. Zapewne z myślą Bakunina łączyło Abramowskiego przekonanie, że społeczeństwo powinno być tworzone „od dołu do góry”, a więc z pominięciem porządku politycznego opartego na władzy i przymusie, choć unikał polaryzujących tez. Blisko było także zapewne Abramowskiemu do myśli „ojca anarchizmu”, Proudhona, który krytyce poddał państwową biurokrację decydującą ponad głowami ludzi o ich losach. Można także uznać, że podobnie jak Tołstoj, mimo iż nigdy nie utożsamiał się z określeniem anarchizmu, to jednak anarchistą w minimalnym zakresie był (o ile jest intelektualnie dopuszczalne takie „odseparowanie” i wrywkowe traktowanie myśli filozofa) ze względu na głoszoną myśl społeczną.

By ocenić, czy ten tok myślenia jest zasadny, najłatwiej będzie prześledzić stosunek Abramowskiego do kwestii państwa i patriotyzmu. Jak słusznie zauważa M. Augustyniak, w politycznej koncepcji Abramowskiego państwo było kategorią wielowymiarową: narzę-

²² Ibidem, s. 17.

²³ Ibidem, s. 20-30.

²⁴ E. Abramowski, Czego chcą socjaliści, [online] <<http://zapomnianewartosci.pl/polskie-korzenie-ekonomii-spoecznej>> (dostęp: 14.05.2014).

²⁵ E. Abramowski, Metafizyka doświadczalna i inne pisma, Warszawa 1980, s. 56.

²⁶ K. Krzeczkowski, Wstęp, (w:) E. Abramowski, Pisma. Pierwsze zbiorowe, Warszawa 1933, s. LXXXI.

²⁷ R. Tokarczyk, Współczesne doktryny polityczne, Kraków 1998, s. 266.

dziem panowania zaborców, formą klasowej dominacji, kulturową wspólnotą bądź pozytywnym państwem kooperatywnym²⁸. Zgodnie z pierwszą z wymienionych koncepcji, państwo jest bytem instytucjonalnym, a jego zakres ustalają podmioty władzy (policja, urzędy, sądy). Państwo rozumiane instytucjonalnie narzuca terytorialny przymus i monopol na stosowanie kar oraz nadzoru. Postulowany przez polskiego myśliciela bojkot państwa odnosił się do tego instytucjonalnego aspektu i był zdeterminowany kontekstem historycznym. Negowane było państwo zaborcze, natomiast w pismach akcentujących kwestie związane z odzyskaniem przez Polskę niepodległości pojęcia wspólnoty państwowej, ciągłości dziejowej i tożsamości narodowej uzyskują już pozytywny oddźwięk. Ponieważ Abramowski przywiązywał olbrzymią wagę do podmiotowego charakteru społeczeństwa, państwo w wymiarze wspólnoty kulturowej nazywane jest przez niego „rzeczpospolitą”, „systemem politycznym”, „organizmem politycznym”.

W kontekście twórczości Abramowskiego państwo występuje najczęściej jako kategoria psychologiczna. Geneza państwowości bądź jego teoretyczna natura nie mają większego znaczenia, istotne jest ujmowanie państwa jako ludzkiej „potrzeby” i traktowanie jako rzeczy objawiającej się w dynamice zmian, a nie w statyce faktów natury czysto intelektualnej i hipotetycznej²⁹. Stąd pojawiająca się w wielu pismach sugestia Abramowskiego, że biurokracja, która z konieczności podana jest rutynie, nigdy nie opanuje zmiennych form społecznego i jednostkowego życia.

Ujmując państwo w aspekcie teoriopoznawczym, odróżniał Abramowski „przedmioty poznania”, czyli byty powstałe na drodze abstrakcyjnego rozumowania, od „faktów naturalnych”, istniejących niezależnie od definicji. Do faktów naturalnych zaliczał zjawiska przyrodnicze, psychologiczne, społeczne, a także samo państwo. O naturze państwa nie może zatem stanowić jego definicyjne ujęcie lub geneza. Błędem jest również przedsięwzięta przez anarchistów krytyka państwa odnosząca się do jego ściśle określonej definicji. Krytykować państwo można tylko w wymiarze tymczasowym i funkcjonalnym. Abramowski odrzucił zatem element instytucjonalnej kary z racji braku mocy wychowawczej, jak również zakwestionował funkcję dystrybucyjną państwa, ponieważ państwo wykazuje skłonność do monopolizowania tych dóbr, które w danej epoce uchodzą za szczególnie atrakcyjne. Na drodze takiej monopolizacji powstają z pozoru pozytywne zjawiska, np. „filantropia państwowa”, w obrębie której zawłaszczeniu jednak i wypaczeniu ulegają hasła solidarności, braterstwa, uczciwości. Abramowski zauważał pozytywną rolę państwa w kontekście zapewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego oraz minimum zarządzania centralnego³⁰.

Wielowymiarowa koncepcja państwa i funkcjonalna ocena poszczególnych jego aspektów sprawiają, że Edwarda Abramowskiego trudno uznać za myśliciela anarchistycznego, co nie zmienia faktu, że niektóre jego refleksje są zbieżne z myślą anarchistyczną. Zaletą, a jednocześnie kłopotliwym elementem jego filozofii jest to, że jej humanistyczny wymiar

²⁸ M. Augustyniak, op. cit., s. 118-119.

²⁹ Ibidem, s. 120.

³⁰ Ibidem, s. 118-134.

otwiera drzwi do rozmaitych interpretacji. Z tego też powodu recepcja „abramowszczyzny” jest równie bogata i trudna jak sama „abramowszczyzna”.

Pod koniec lat 60. XX wieku, kiedy w Polsce dał o sobie znać kryzys tradycji lewicowej, sięgnięto po Abramowskiego, by poprzez mit jego osoby odzyskać „lewicową twarz”. Filozofia Abramowskiego odpowiadała także tym, którzy szukali „trzeciej drogi”, próbowali uzgodnić stanowisko „laickiej lewicy” z podejściem katolików³¹. Wojciech Giełżyński nazwał Abramowskiego zwiastunem i wczesnym teoretykiem „Solidarności”, prekursorem polskiego hippizmu. Szukał związków pomiędzy myślą Józefa Tischnera a „wykładem poglądów Abramowskiego”. Użył nawet określenia „chrześcijański socjalista”³². Ideologia Abramowskiego została też przyswojona przez poszukujące „rodzimej tradycji” polskie środowiska anarchistyczne, w tym przez powstały w 1983 r. Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, zainicjowaną dwa lata później organizację Wolność i Pokój, jak również założoną w 1988 r. Międzymiastówkę Anarchistyczną, która później - już jako Federacja Anarchistyczna - zorganizowała m.in. w 1997 r. I Spotkania Środowisk Anarchistycznych i Wolnościowych „Abramowszczyzna”³³. Spotkania te miały swoje reedycje.

Do idei Abramowskiego nawiązuje współcześnie kwartalnik o tematyce społeczno-politycznej „Nowy Obywatel”. Łódzki periodyk oraz jego wydawca, Stowarzyszenie „Obywatele Obywatelom”, wydał od lat niewznawiane pisma społeczne tego filozofa. Zbiór tekstów Braterstwo, solidarność, współdziałanie został opublikowany w 2009 r. dzięki współpracy z Krajową Radą Spółdzielczą oraz Instytutem Stefczyka, a niedługo później udostępniony w formie e-booka na wolnej licencji. W 2010 r. w wielu miastach Polski zorganizowano też cykle spotkań pod hasłem „Polskie korzenie przedsiębiorczości społecznej”. Wydawany przez łódzkie stowarzyszenie kwartalnik odpowiada m.in. na niezadowolenie z funkcjonowania „trzeciego sektora”, który w swoich działaniach jest uzależniony od biurokratycznych reguł przyznawania państwowych grantów. Myśl Abramowskiego ma w tym przypadku służyć odświeżeniu postaw takich jak braterstwo, współdziałanie, solidarność, na mocy których można stworzyć bardziej etyczną wizję pracy stowarzyszeń oraz fundacji, bo opartą na silnych i szczerych relacjach międzyludzkich.

Edwarda Abramowski zmarł w roku 1918, w przeddzień uzyskania przez Polskę niepodległości. I chociaż powszechnie przyjmuje się, że był polskim anarchistą, trudno tego stwierdzenia, w świetle bardziej wnikliwego wglądu w prace filozofa, bronić. Od międzywojnia po współczesność jego myśl jest wykorzystywana do rozmaitych celów. Środowiska nawiązujące do refleksji Abramowskiego poszukują w niej „rodzimej tradycji”, koncyliacyjnego tonu, uzdrawiającej recepty czy nawet oceny moralnej zastanej rzeczywistości.

³¹ D. Kalbarczyk, Wstęp, (w:) Edward Abramowski..., s. 8

³² W. Giełżyński, op. cit., s. 156.

³³ Spotkanie to zorganizowano z okazji 3-lecia istnienia anarchistycznej biblioteki FA sekcji Poznań.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Jolanta Świążkowska
Edward Abramowski i anarchizm
Wybrane problemy z myśli społeczno-politycznej filozofa
2015

researchgate.net

pl.anarchistlibraries.net